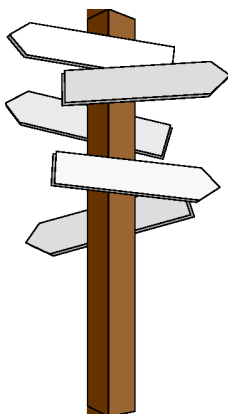


Marek Marciniak

Prelekcja

„JOGA W CZORAJ I DZIŚ”



Warszawa 2002

*Choroby nie wyleczy się ani nie pokona
współczesnymi materialistycznymi
metodami, z tej prostej przyczyny, że
choroba w swej genezie nie jest
materialistyczna. To, co znamy jako
choroby, jest ledwie ostatnim stadium
leżącego bardzo głęboko
nieuporządkowania.*

Prelekcja ta została wygłoszona po raz pierwszy na seminarium w Warszawie z okazji wejścia w XXI wiek. Następnie na spotkaniu warsztatowym Wiedniu, a także podczas X Jubileuszowych Targów Ezotorycznych, które odbyły się w Krakowie w maju 2002 roku. Mieli jej też okazję wysłuchać uczestnicy zjazdu uzdrowicieli polskich zorganizowanego przez stowarzyszenie „BIOPOL” na przełomie maja i czerwca tego roku.

Podczas licznych rozmów z moimi uczniami oraz dyskusji z osobami spoza kręgu mojej szkoły zorientowałem się, że istnieje paląca potrzeba wyjaśnienia podstawowych pojęć z zakresu wiedzy tajemnej. Wokół tych zagadnień narosło wiele niejasności i nieporozumień wynikających z głębokiej niewiedzy w tym temacie. Warto także pamiętać o fakcie niezwykle ważnym, a który rzadko jest podkreślany, że brak rzetelnych i jasnych informacji powszechnie udostępnionych powoduje spowolnienie rozwoju duchowego ludzkości i wyhamowanie tempa ogólnej ewolucji ziemskiej. Prelekcja ta ma za zadanie, choć z racji swej objętości bardzo ograniczone, przybliżenie wiedzy dotyczącej podstaw jogi oraz zasygnalizowanie działalności nowej szkoły dostosowanej do potrzeb ewolucyjnych człowieka współczesnej cywilizacji. Wielką wartością tego wykładu są ostrzeżenia o niebezpieczeństwach wynikających z niekontrolowanego i nieodpowiedniego uprawiania jogi.

Mam nadzieję, że treść tej prelekcji twórczo zainspiruje każdego chętnego do wstąpienia na duchową ścieżkę i umożliwi mu wybór bezpiecznej drogi przyspieszonego rozwoju. Bardziej szczegółową wiedzę zainteresowany znajdzie w mojej książce, która szerzej omawia wspomniane zagadnienia. Książka ta jest w przygotowaniu.

Właśnie dziś nie złość się

Właśnie dziś nie martw się

*Szanuj swoich rodziców, nauczycieli i ludzi
starszych*

Zarabiaj uczciwie na swój chleb

Okazuj wdzięczność wszystkiemu, co żyje

Mikao Usui

Co to jest joga?

Przeciętny człowiek kojarzy słowo „joga” z fakirem, wylegającym się na najeżonej gwoździach macie, względnie z iluzjonistą pokazującym różne sztuczki. Niektórzy mylnie, z powodu braku wiedzy, czy też innych przyczyn, porównują jogę do magii, czy też praktyk satanistycznych. Słowo „joga”, pochodzi z sanskrytu, języka starożytnych Indii i w dosłownym przekładzie znaczy - „ujarzmiać”, „łączyć”, „powściągać”. W znaczeniu pojęcia, które jest przedmiotem dzisiejszej prelekcji, oznacza zjednoczenie energetycznych ciał niższych z wyższymi. Aby zrozumieć zasygnalizowane zjawisko, zacząć trzeba od terminu – „budowa człowieka”. Otóż to, co nazywamy ciałem człowieka, jest dobrze nam znanym ciałem fizycznym. Ale w rozumieniu ezoterycznym, budowa człowieka jest bardziej skomplikowana. Faktycznie człowiek zbudowany jest z ośmiu ciał energetycznych i jasnowidz widzi je wyraźnie. Dzielą się one na ciała niższe-śmiertelne (cztery ciała) oraz - wyższe nieśmiertelne (też w liczbie czterech). Pojęcie - „ciała śmiertelne” oznacza, że ciała te po śmierci ciała fizycznego umierają wraz z nim - następuje ich rozkład w planie ziemskim. Do ciał śmiertelnych należy właśnie ciało fizyczne, bezpośrednio odbierane zwykłymi zmysłami. Następnymi są ciała: eteryczne, astralne i myślowe. Druga grupa ciał, to ciała nieśmiertelne. Ich nieśmiertelność oznacza, że po śmierci ciała fizycznego nie rozpadają się one i nie ulegają rozproszeniu. Należą do nich - ciało mentalne, tzw. „Wyższe Ja”, (w którym zawiera się wyższa osobowość człowieka, a także przechowywane są doświadczenia zebrane w czasie poprzednich inkarnacji) oraz ciało przyczynowe i świadomy byt duchowy, czyli Ziarno Boże, które jest świadomym bytem, zawierającym w sobie siłę postępu. Ziarno Boże jest drogowskazem wyznaczającym kierunek

doskonałego rozwoju i wzbudzającym doń tęsknotę. Ciała śmiertelne od nieśmiertelnych oddziela zasłona, która chroni nieprzygotowaną jednostkę ludzką przed wpływem wyższych energii. Ich niewyobrażalne właściwości są tak doskonałe i silne, że przez to aż niebezpieczne. U każdego człowieka jego Wyższe Ja komunikuje się z niższymi ciałami, choć połączenie to jest bardzo słabe i niedoskonałe. Wskutek owej niedoskonałości kontakt jest minimalny, a odbywa się wąziutkim kanalikiem. Ten cienki promień energii łączy wyższe poziomy duchowe z ciałami niższymi i jest to jedyna droga ich wzajemnej komunikacji. Zwyczajni ludzie miewają przebłyśki natchnienia twórczego czy też powszechnie niewytłumaczalne przeczucia. Mogą stać się one przyczyną sukcesów w dziedzinie sztuki, czasem pozwalają pokierować ludzkim losem najlepiej, jak to możliwe w konkretnej sytuacji. Informacje z wyższych sfer duchowych docierają właśnie tym mizernym połączeniem do ciał niższych. Łatwo można sobie wyobrazić, jakie możliwości otwierają się w sytuacji poprawy jakości i sprawności połączenia. Uprawianie jogi ma na celu poszerzenie tego kanału i rozsuniecie zasłony ochronnej po to, aby energie wyższe mogły nastroić i zharmonizować niższe ciała. Wówczas Wyższe Ja obejmuje w posiadanie całą osobowość i odtąd cała jednostka ludzka działa zgodnie z celami ewolucji jej duszy. Wiadomo, że wszystko na naszej planecie tak, jak i we wszechświecie zbudowane jest z energii. Śmiało można więc rzec, że wszystko, co istnieje jest energią. Ciała człowieka także są zatem energiami. Każda z nich ma inny zakres częstotliwości drgań, inną wielkość cząsteczek i stopień zagęszczenia. Sprawia to, że ciała różnią się między sobą wyglądem, właściwościami i zadaniami. Należy pamiętać jednak o pewnej prawidłowości, a mianowicie - np. żółta energia eteryczna ma takie same właściwości, jak astralna, z tym, że siła jej działania jest o wiele mniejsza niż astralnej. Wynika to z

wielkości cząsteczek oraz częstotliwości ich wibracji. Widać z tego, że im subtelniejsza energia, tym jej działanie jest intensywniejsze. Zależności te w tym samym stopniu dotyczą energii ciał nieśmiertelnych. Energetyczna budowa ciał człowieka charakteryzuje się pewnym porządkiem. Aby choć w części ją przybliżyć, posłużę się obrazowym przykładem. Wiadomo, że pomiędzy atomami nawet najbardziej gęstej materii znajdują się wolne przestrzenie, które są nieraz kilkadziesiąt razy większe niż wielkość samych atomów. Te wolne przestrzenie wypełnia właśnie materia eteryczna, czyli drugie ciało śmiertelne. Materia eteryczna jest w podobny sposób upakowana, jak fizyczna i też składa się z atomów, pomiędzy którymi (w wolnej przestrzeni) zawarta jest materia astralna. Według podobnego schematu odbywa się organizacja pozostałych ciał. Wszystkie ciała człowieka wzajemnie się przenikają. Każde następne, coraz subtelniejsze ciało rozciąga się na zewnątrz poprzedniego, mniej subtelnego zajmując coraz większą przestrzeń. Wyjątek stanowi Boskie Ziarno (najwyższa energia ludzka), która znajduje się wewnątrz wszystkich ciał energetycznych. Budowa człowieka świadczy o jego faktycznej całości. Funkcjonowanie tej jedności jest możliwe dzięki przenikaniu wiadomości pomiędzy poszczególnymi ciałami, co odbywa się poprzez styki ciał znajdujących się bezpośrednio obok siebie. Ciało fizyczne ma bezpośredni kontakt tylko z ciałem eterycznym. Eteryczne zaś kontaktuje się z ciałem fizycznym i astralnym, astralne -z ciałem eterycznym i myślowym itd. Informacje przedostają się stopniowo z ciała na ciało i mogą przemieszczać się z dołu w górę i odwrotnie. Wiadomo, że im energia ma wyższe wibracje i drobniejsze cząsteczki, tym jej działania są subtelniejsze, a przez to bardziej skuteczne. Aby wyższe energie z części nieśmiertelnej mogły przedostawać się w dół, by

zmieniać i uszlachetniać niższe ciała, konieczne jest podnoszenie wibracji niższych ciał energetycznych, w celu stopniowego niwelowania różnic pomiędzy ciałami śmiertelnymi i nieśmiertelnymi. Używanie w tym celu odpowiednich narzędzi, a więc energii o wyższych wibracjach jest skuteczniejsze niż działanie energiami mniej subtelными. Stanowi to zasadniczą wartość uprawiania jogi duchowych. Podstawowe znaczenie ma również oczyszczanie ciał energetycznych, czyli wyzbywanie się wad, które są generatorami niesubtelnych energii o niskich częstotliwościach drgań.

Joga jest metodą przyspieszenia indywidualnego rozwoju. Pierwsze zauważalne korzyści wynikające ze studiowania i uprawiania jogi to rozjaśnienie umysłu, pojawienie się zdolności trzeźwego spojrzenia na świat oraz osiągnięcie większej sprawności w wykonywaniu codziennych obowiązków. Jest to jedyna metoda, która rozwija twórczą inteligencję, a ponadto wpływa na zmniejszenie podatności ciała fizycznego i psychicznego na choroby. Ludzkość w znacznej swej przewadze faktycznie (nawet nie wiedząc) uprawia jogę. Jest nią rozwój ludzkości, zwany ewolucją. Fakt ten dokumentuje następujący przykład. Znane są z badań antropologicznych ludzkie grupy, które nie poddały się ewolucji i nadal żyją prymitywnie. Stało się tak, ponieważ warunki bytowe nie przymusiły ich do rozwoju twórczej inteligencji. Żyły w cieplarnianych warunkach, a łatwość przeżycia i zdobywania pożywienia stały się przeszkodą w doskonaleniu wyższych funkcji intelektualnych członków tych społeczności. Mózgi tych ludzi nie zostały zainicjowane do rozwoju. W innej części świata, inne grupy ludzkie, nie miały tyle „szczęścia” i musiały twardo walczyć o przetrwanie. To przymusiło je do uruchomienia procesów rozwijających inteligencję i zainicjowało ewolucję tej rasy ludzkiej. Podczas porównywania ludzi prymitywnych, żyjących obecnie, ze

współczesnym białym naukowcem, dla każdego od razu zauważalne staną się cechy, które ich różnią. Powszechnie panuje mniemanie, że wszyscy ludzie są jednakowi. Faktycznie ludzie są równi, ale nie jednakowi, ponieważ ci stojący wyżej w rozwoju przechodzą aktywnie proces ewolucji, a pozostali brną powoli i mozolnie w nierównomiernym tempie, niejako biernie poddając się ogólnej tendencji. Dla wybitnych jednostek - ludzi, którzy urodzili się z pewnymi talentami duchowymi, zwykły proces rozwoju (ewolucja) jest zbyt powolny. Ci właśnie szukają możliwości przyspieszenia swego rozwoju i doskonalszych metod, by te potrzeby zaspokoić. Uprawiając jogę, można osiągnąć zaledwie w kilku reinkarnacjach to, co zwykły człowiek osiąga po przebyciu kilku setek wcieleń. Joga rozumiana przez ludzi Wschodu jest pewnego rodzaju, trwającym w czasie ćwiczeniem, które doskonali charakter, uszlachetnia uczucia i myśli, a także rozwija intelekt, intuicję i wolę. Takie doskonalenie wznosi ludzką świadomość w sfery, gdzie można znaleźć twórcze inspiracje oraz energie o subtelnych wibracjach. Jest to prawdziwa droga w światy nadzmysłowe.

Na Wschodzie, oczywiście mam na myśli Tybet i Indie, jest wiele systemów jogicznych dostosowanych do różnych poziomów intelektualnych, jak też temperamentów ludzi tam mieszkających.

Najbardziej znane do tej pory ścieżki jogi to:

- 1.Radża Joga
- 2.Karma Joga
- 3.Bhakti Joga
- 4.Dźniana Joga
- 5.Laja Joga
- 6.Mantra Joga
- 7.Hatha Joga

Kolejność, w jakiej zostały wymienione te szkoły, nie jest przypadkowa. Na samym dole umieszczona została Hatha Joga, ponieważ jest to metoda, w której rozwój duchowy rozpoczyna się od doskonalenia ciała fizycznego. Postęp tą drogą jest żmudny, powolny i najmniej skuteczny, a jednocześnie nie do końca bezpieczny. Na początku listy znajduje się Radża Joga. Jest to system, w którym rozwój zapoczątkowany zostaje w sferach duchowych. Jest najbardziej skuteczną metodą doskonalenia i jednocześnie jedyną zupełnie bezpieczną drogą. W pierwszej kolejności omówię trzy metody wymienione na końcu listy. Możemy nazwać je jogami śmiertelnymi, ponieważ rozwój duchowy ucznia rozpoczyna się od pracy w obrębie ciał niższych (śmiertelnych), a umiejętności osiągnięte tą drogą nie są zachowywane dla następnych wcieleń. Główne działania odbywają się w obrębie osobowości niższej człowieka. Oczyszczanie ciała fizycznego, doskonalenie ciała eterycznego i harmonizowanie wibracji w ciele astralnym i mentalnym umożliwiają uczniowi pełne ujarznienie osobowości niższej. Uprawiając którąś z tych metod teoretycznie może udać się rozsuniecie zasłony oddzielającej światy nadzmysłowe od światów fizycznych. Jednak jogi te nie są właściwymi metodami, ponieważ nie dają możliwości osiągnięcia pełni rozwoju duchowego. W momencie śmierci ciała fizycznego tracimy wszystkie wypracowane tą metodą zdolności. W następnym wcieleniu nie mamy żadnych wrodzonych talentów w tym zakresie i praktycznie rozwój musimy zaczynać od nowa. Ponadto są one niebezpieczne dla Europejczyków, zwłaszcza, gdy usiłują oni uprawiać jogi fizyczne bez nadzoru Mistrza jasnowidza. W jogach duchowych, gdzie rozwój następuje od góry, czyli od ciał wyższych, wszystkie zdobyte umiejętności zachowujemy dla przyszłości i wnosimy jako talenty do następnych wcieleń.

Osobiście dziwię się ludziom, którzy rodzą się z niejednokrotnie wielkimi uzdolnieniami paranormalnymi i wstępują na ścieżkę jog fizycznych, niszcząc dorobek duchowy poprzednich wcieleń. Tym samym zahamowują, a nawet uwsteczniają swój rozwój duchowy. Zadziwiające jest, że człowiek, który powinien kontynuować postępy na ścieżce duchowej, tak łatwo zaprzepaszcza dotychczasowe osiągnięcia i porzuca możliwości dalszego rozwoju.

Hatha Joga jest metodą, w której doskonałości usiłuje się osiągnąć poprzez pełne zdyscyplinowanie ciała fizycznego, przestrzeganie wegetariańskiej diety oraz uprawianie wyszukanych ćwiczeń postawy, połączonych z odpowiednim oddechem. Ćwiczenia te mają na celu udrożnienie meridianów (kanałów energetycznych) oraz regulację przepływu energii w obrębie ciał niższych. W metodzie tej wykorzystuje się fakt, iż sąsiadujące ze sobą ciała wzajemnie na siebie oddziałują. Udoskonalone ciało fizyczne wpływa pozytywnie na ciało eteryczne, a gdy w nim zajdą pozytywne przemiany, rozwija ono ciało astralne. Jest to droga mozolna i długotrwała, ponieważ niskie energie, jak o tym wcześniej wspomniano, mają słabe działanie w przeciwieństwie do wyższych. Musimy pamiętać, że ciało wyższe w naturalny sposób bezustannie oddziałuje na niższe. Nie oczyszczone, a więc zawierające chorobowe energie, ciała: astralne i myślowe, działają negatywnie na ciała niższe, a także wyższe. Utrudnia to skuteczny postęp w rozwoju duchowym. Uczeń Hatha Jogi ma jednak nadzieję, że ta droga wprowadzi go w światy nadzmysłowe.

Mantra Joga jest metodą, w której wykorzystuje się głównie siłę rytmu oraz wibracji. Słowa i dźwięki powtarzane rytmicznie, z odpowiednią intonacją mogą przenikać z ciała fizycznego do eterycznego i dalej do astralnego, nawet z astralnego do myślowego, wzbudzając tam pożądane wibracje. Trudność tej sztuki

stanowi fakt, że prawidłowego wydawania dźwięków możemy nauczyć się tylko od Mistrza.

Laja Joga jest trzecią z najniżej wymienionych metod. W sanskrycie „laja” znaczy „być rozpuszczonym, wchłoniętym”. Szkoła ta posługuje się pobudzaniem energii Kundalini i za jej pośrednictwem uzyskaniem zdolności paranormalnych. Na szczęście jej metody są pilnie strzeżone. Udostępniane są tylko przez Mistrzów i można je studiować tylko pod ich okiem. Są bowiem wysoce niebezpieczne. W związku z tym Laja Joga jest trudno dostępna.

Trzy kolejne szkoły to prawdziwe duchowe jogi odpowiadające trzem typom natury ludzkiej: intelektualnemu, emocjonalnemu i praktycznemu. Odpowiednio pierwsza z nich, to Dźniana Joga. Sanskryckie słowo – „dźniana” oznacza „mądrość”, „poznanie”. Jest to joga intelektu. Technika polega na uczeniu umysłu, by ten potrafił wznieść się na wyższe poziomy wibracji, w świat myśli abstrakcyjnych. Możliwe staje się wtedy dostrzeżenie Wyższej Jaźni i uwolnienie od ułudy niższej jaźni. Następuje połączenie i zestrojenie energii intelektu z energią wyższego umysłu. To połączenie umożliwia dotarcie do najwyższej rzeczywistości. Zasłona oddzielająca oba światy zostaje przedarta, co likwiduje podział pomiędzy ciałami niższymi i wyższymi. Dzięki zniknięciu zasłony, następuje pełne poznanie i cel jest możliwy do osiągnięcia w znacznie krótszym czasie niż drogą przeciętnej ewolucji.

Bhakti Joga jest pierwszą z omawianych jog duchowych. Nazwa tej szkoły pochodzi od sanskryckiego słowa – „bhay”, które znaczy „służyć” lub „czcić”. Jest to joga świętych i mistyków, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie. Samodoskonalenie polega na podwyższaniu intensywności adoracji Najwyższego. Adoracja odbywa się tak długo, aż wreszcie energia miłości uniwersalnej

(różowa energia praniczna) oczyści ciała niższe, a wtedy Wyższe Ja odpowie na wezwanie. Gdy nastąpi połączenie energii miłości, mądrości z energią intuicji, dojdzie do przedarcia zasłony i mistyk wkroczy w świat intuicji, wszechświadości i najwyższej rzeczywistości. Na tym etapie uczeń Bhakti Jogi widzi cel ostateczny, a jego osiągnięcie jest tylko kwestią czasu.

Karma Joga jest jogą czynu. Uprawianie jej polega na służeniu. Uczeń ofiarowuje siebie i swoją pracę dla dobra ludzkości i całego świata. Nazwa „karma” pochodzi od sanskryckiego słowa - „kri”, które oznacza „działać”. Uczeń tej szkoły wypracowuje w sobie wolę służenia, dawania siebie światu i poświęcania się dla jego udoskonalenia. Ćwiczenia wzmacniają głównie wolę ucznia. W wyniku tego staje się on sprawny w działaniu. Zawsze wie, czego chce, a jego wola jest, jak zahartowana stal. Siła woli wywołuje energetyczne wibracje, które prowokują odzew Wyższego Ja. To w rezultacie umożliwia kontakt woli duchowej z wolą działania. W taki właśnie sposób otwiera się przejście w zasłonie i trwale ustala się kanał pomiędzy świadomością rozumową a wszechświadością. Drogą tą kroczyło wiele sług ludzkości: wielkich nauczycieli, organizatorów, naukowców i przywódców, którzy w znacznym stopniu przyczynili się do przyspieszenia tempa ludzkiej ewolucji. Można przyrównać ich do jasnych lamp – drogowskazów rozjaśniających mroki historii rasy ludzkiej, wskazujących swym olśniewającym blaskiem prawidłową drogę postępu.

Radża Joga to siódma z wymienionych joga. Została umieszczona na samym początku klasyfikacji. Szkoła ta jest królewską ścieżką Wschodu. W Tybecie i Indiach tą ścieżką kroczą ludzie najwybitniejsi i właśnie dlatego mówi się o niej - „droga królów”. Praktykować mogą ją trzy główne typy ludzkie: intelektualny, emocjonalny i praktyczny, a więc łączy ona systemy

odpowiednio - Dźniana, Bakhti i Karma Jogi. Tworzy jedną ścieżkę nazwaną też „ścieżką oświecenia”. Jest to joga najtrudniejsza, najmozolniejsza, ale za to całkowicie bezpieczna. Daje uczniowi niewyobrażalne możliwości. Najważniejsze jest to, że uzyskane umiejętności wzbogacają nasze następne wcielenia.



Kiedy joga może być niebezpieczna?

Niektórzy stawiają następujące pytanie - „co złego jest w uprawianiu Hatha Jogi, Tai Chi, czy też układania rąk w mudry?” Wielu słyszało, że uprawiający takie ćwiczenia uzyskali zdrowie fizyczne i posiedli radość życia. Na pozór nie ma w tym niczego złego. Nikt przecież nie może mówić, że zdrowie fizyczne nie jest dobrem. Poprawa ogólnej sprawności fizycznej oraz przybór sił witalnych, to pożądane przez powszechnie elementy zdrowia. To wszystko prawda. Zdrowie fizyczne jest niezwykle ważnym elementem zdrowia ogólnego i jest niezaprzeczalnym ludzkim dobrem. Jednakże nie jest jedynym elementem szczęśliwego życia. Mimo iż przysłowie mówi: „w zdrowym ciele - zdrowy duch”, w rzeczywistości nie jest tak dokładnie. Zdrowie ciała fizycznego nie implikuje bowiem samo z siebie zdrowia duchowego. Prawdą jest jednak, że odwrotna zależność istnieje w pełnej rozciągłości. Znane są przypadki osób o słabym zdrowiu, które uprawiając jogę duchową cieszyły się długim życiem, wielokrotnie samodzielnie uzdrawiając się z różnych chorób ku wielkiemu zadziwieniu lekarzy. W tej prelekcji spróbuję wytłumaczyć, dlaczego jogi z grupy fizycznej, do których należą między innymi Hatha Joga, Tai Chi, ćwiczenie mudr i inne praktyki fizyczne, nie pomagają w rozwoju duchowym współczesnego białego człowieka, a nierzadko stają się wręcz przeszkodą na tej drodze. Są przypadki, że dobrze zapoczątkowany rozwój duchowy został zahamowany lub nawet uległ uwstecznieniu wskutek uprawiania jog fizycznych. W tym miejscu zatrzymam się krótko nad znaczeniem słowa „uwstecznienie”, gdyż spotkałem się, że jest ono mylone ze słowem - „regres”. Nie są to słowa tożsame, gdyż „regres” znaczy w ezoteryce wgląd w poprzednie

wcielenia, jak również w przeszłość aktualnego. Przeprowadza się go podczas specjalnego seansu. Badany wprowadzany jest w odpowiedni stan umysłu hipnozą przez osobę, która zna tajniki techniki wchodzenia w regres. Możliwe staje się zajrzenie do pokładów informacji, przechowywanych przez Wyższe Ja osoby poddanej regresowi. Uwstecznienie to trwałe cofnięcie się na drodze rozwoju i utrata pewnej części dorobku duchowego. Widać z tego, że pojęcia te nie mają jednakowego znaczenia. Ważne jest, by ich ze sobą nie mylić. W prelekcji tej zwrócę również uwagę na niebezpieczeństwa, jakie płyną z nieprawidłowego uprawiania jog duchowych. Wspominałem już wielokrotnie o niebezpieczeństwie wynikającym z praktykowania jog fizycznych. Mogą być one niebezpieczne w szczególności dla Europejczyków. Systemy te zostały wypracowane i dostosowane w odpowiednim czasie na Wschodzie. Wiemy doskonale, co różni charakterologicznie człowieka Wschodu od Europejczyka. Ludzi żyjących na Wschodzie cechuje wrodzony dar cierpliwości. Człowiek biały posiada w swej naturze zbyt dużo energii własnej (w tym także nerwowej) i jest przez to bardzo niecierpliwy. Wrodzona natura uczniów duchowych Indii czy Tybetu pozwala

im cierpliwie pracować zgodnie z otrzymanymi od Mistrza wskazówkami i według zalecanych reguł. W Europie organizowanie takiej szkoły jest nierealne. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby współcześnie żyjący biały człowiek, niezwykle aktywny i ciągle spieszący się w wyniku narzuconych mu ról społecznych, porzucił dotychczasowe życie i ukrył się w klasztorze, czy też zaszył w miejscu odosobnienia. Ogromna aktywność i przedsiębiorczość wypracowana w procesie cywilizacyjnym przez Europejczyka jest jego wielkimi zaletami, ale jednocześnie uniemożliwiają mu one uprawianie jogi w stylu wschodnim. Powstaje ogromne

niebezpieczeństwo, gdy zaczyna ćwiczyć wszystko, co popadnie bez jakiejkolwiek selekcji, a nie posiadając w swej naturze karność i posłuszeństwa, najczęściej nie jest w stanie stosować się do restrykcyjnych zaleceń szkoły jogi fizycznej. Nie potrafi odróżnić rzeczy dobrych od złych, gdyż nie ma w tej mierze wiedzy. Traktuje jogę jak modną gimnastykę, którą przecież ona nie jest. Ćwiczeniami tymi hathajogin uruchamia ośrodki energii w ciele eterycznym i astralnym oraz rozwija je. Są to działania fizyczne, które mechanicznie, na siłę starają się dokonać pewnych przemian energetycznych. Popołniony błąd może wiele kosztować niefortunnego ucznia. Wynikiem będzie uszkodzenie meridianów, a nawet uruchomienie całego procesu energetycznego w przeciwną stronę. Uprawianie jogi ma wyzwolić wielkie moce. Co jednak stanie się, gdy uczeń zacznie popełniać błędy? Otóż, nieprawidłowo pobudzone ośrodki mocy zaczną generować energie, ale niewłaściwe. To bynajmniej nie wprowadza w światy nadzmysłowe, lecz wręcz przeciwnie doprowadza do degradacji duchowej i eliminuje ze ścieżki. Może dojść do rozwoju poważnych chorób fizycznych i psychicznych. Niezwykle zgubne dla Europejczyka są nieprawidłowo wykonywane ćwiczenia oddechowe i tzw. ćwiczenia postawy. Jogi fizyczne rozpoczynają rozwój ucznia „z dołu w górę”, tzn. od doskonalenia ciał niższych, poczynając od ciała fizycznego idąc w górę poprzez ciało eteryczne do astralnego i praktycznie do myślowego. Poprzez ćwiczenia fizyczne, którym poddawany jest uczeń uzyskuje się pewne umiejętności nie tylko natury czysto fizycznej, ale także paranormalnej. Prawdą jest, więc to, co się mówi o hathajoginach indyjskich, że posiadają pewne uzdolnienia nadprzyrodzone, wypracowane zresztą ciężką, żmudną i długoletnią pracą. Na całkowitą zmianę (wymianę wszystkich cząstek) jakiegokolwiek ciała energetycznego potrzeba najmniej siedmiu lat. Tak,

więc ciało astralne może ulec całkowitej zmianie najkrócej w ciągu siedmiu lat. Jest to możliwe pod warunkiem, że przeprogramowania dokonuje ciało mentalne za pośrednictwem ciała myślowego. Działają wtedy energie subtelne około dziesięciokrotnie silniejsze niż energie ciała astralnego. Niestety jogi fizyczne działając „z dołu do góry, działają energiami o niższych vibracjach i dziesięciokrotnie słabszymi na energie ze swej natury silniejsze i subtelniejsze. W tym przypadku na pełne i trwałe zmiany w ciele astralnym potrzeba aż siedemdziesięciu lat. Tyle też czasu potrzeba na zmiany w każdym kolejnym ciele. Widać z tego, że pełny duchowy rozwój hathajogina nie jest możliwy do osiągnięcia drogą uprawianej przez niego jogi fizycznej za jego życia. Tymi metodami praktycznie możliwe jest doskonalenie tylko do ciała myślowego. Nie można dziwić się, że większość Hindusów rozwija swe ezoteryczne talenty właśnie w ten sposób. Inaczej nie potrafią. Nie mają wrodzonych zdolności, by szli inną drogą. Wiąże się to z takimi, a nie innymi możliwościami duchowymi, a co za tym idzie - energetycznymi. Rozwój duchowy ludzi, żyjących obecnie jest bardzo zróżnicowany, co związane jest z nierównomiernym poddawaniem się wpływom ewolucji. Rozwój czakr rodzaju ludzkiego jest różnorodny, a to implikuje istnienie wielu wariantów vibracji podstawowych aur. To w konsekwencji wymusza dostosowanie szkół do potrzeb ucznia. Dla Europejczyka metody rozwoju duchowego wiodące drogą jog fizycznych są nie do przyjęcia i stanowią dla niego zagrożenie na drodze postępu.

Obecnie wielu nauczycieli pochodzących z Indii, Wietnamu, czy Filipin prowadzi swe szkoły w krajach Zachodu. Do tych szkół wstępują ludzie biali i zaczynają uprawiać ćwiczenia, przez nie zalecane. Oczywiście są to ćwiczenia natury czysto fizycznej, czasem z dodatkiem pranajama jogi czy mantra jogi. Dobór tych ćwiczeń jest

niestety odpowiedni dla Mistrza, a nie dla ucznia. Mistrzowie pochodzący ze Wschodu nie znają dokładnie cech charakteryzujących współczesnego Europejczyka, tak więc jego natura jest im obca. Nie potrafią zrozumieć, sposobu życia na Zachodzie, ani prawideł, które nim rządzą. Nie są jasnowidzami na wszystkich poziomach energetycznych i nie mają możliwości dokładnego poznania ucznia oraz stopnia jego przygotowania do ćwiczeń. To nie stwarza szans, aby program szkoleń był dostosowany do potrzeb rozwoju duchowego człowieka Zachodu. Aby prawidłowo uprawiać jogi proponowane przez Mistrzów Wschodu należałoby poddać się takiemu programowi szkoleń, jakie obowiązują uczniów Wschodu. Tam Mistrz najpierw starannie dobiera sobie uczniów pod względem wibracji aury, cech charakteru, stopnia oczyszczenia energetycznego, a nawet budowy fizycznej. Zaakceptowany uczeń porzuca swe dotychczasowe życie. Opuszcza rodzinę, zapomina o majątku. Mieszka

wraz ze swym Mistrzem i bezustannie przebywa w jego aurze, a także w aurze innych uczniów. Jego własna bioenergia ulega biernemu oczyszczeniu przez sam fakt przebywania w zasięgu oczyszczonej aury Mistrza. Słucha jego nauk i doskonalą się duchowo. To wszystko powoduje, że stopniowo przygotowuje się do uprawiania ćwiczeń. Mistrz wnikliwie obserwując swego ucznia decyduje o momencie rozpoczęcia ćwiczeń. Uczeń Wschodu bezgranicznie ufa swemu nauczycielowi i jest mu bez reszty oddany, bezzwłocznie wykonując polecenia Mistrza. Oderwanie od zwykłej egzystencji, stwarza warunki życia bez pokus i pożądań, do zachowywania odpowiedniego reżimu (dieta bezmięсна i bezalkoholowa, niepalenie tytoniu – w odosobnieniu przychodzi to łatwiej). To niezwykle ułatwia trwanie w dyscyplinie. Uczniowie Wschodu nie zazdroszczą, są niezwykle cierpliwi i

skromni, nie są zarozumiali i pyszni. Tych zalet charakteru niestety nie posiada biały człowiek. Wytrwale i skuteczne uprawianie jogi fizycznej jest dla niego niezwykle trudne, jeżeli w ogóle możliwe.

Prawdziwy wschodni Mistrz posiadając pewne zdolności jasnowidzenia starannie dobiera i indywidualizuje zakres ćwiczeń dla każdego ucznia oraz śledzi jego postępy. Ćwiczenia dostosowane są do budowy fizycznej adepta, zaawansowania rozwoju duchowego, stopnia oczyszczenia ciał energetycznych, itd. Biały człowiek ma duże trudności w uprawianiu fizycznych ćwiczeń hathajogicznych, z powodu nieco odmiennej budowy fizycznej, co może skończyć się uszkodzeniem stawów, ścięgien, czy mięśni. Ćwiczenia jogi fizycznej polegają na mechanicznym (wymuszonym) ćwiczeniami pranajama jogi) przepychaniu własnej energii ucznia kanałami energetycznymi. Asany (odpowiednie pozycje ciała) umożliwiają przepływ energii przez wybrane kanały, co jest nadzorowane przez Mistrza. Niezwykle ważny jest stopień „czystości energetycznej” przystępującego do ćwiczeń adepta, jego zaawansowanie w rozwoju duchowym. Bardzo ważne jest też, jakie wiedzie życie, co jest niezwykle ważne w utrzymywaniu czystości fizycznej i duchowej. Wprawiana w ruch ćwiczeniami energia własna ucznia stopniowo udrażnia meridiany, powodując ich rozwój, co sprzyja pojawianiu się pewnych umiejętności paranormalnych (są to określone władze magiczne). Pojawiają się one także na pewnym etapie uprawiania jog duchowych, jako mniej ważne umiejętności, nabywane drogą innych, bezpieczniejszych metod. Niestety, podczas uprawiania jog fizycznych bezpowrotnie niszczone są subtelne drogi energetyczne sąsiadujące z wyżej wymienionymi meridianami. Czynne u każdego zdrowego człowieka, ulegają stopniowemu rozwojowi pod wpływem uprawiania

jog duchowych dając adeptowi umiejętności nadprzyrodzone, nie do uzyskania żadnymi innymi metodami. Te zdolności dopiero otwierają prawdziwą drogę w światy nadzmysłowe. Pozwalają np. trwać adeptowi w stanie wyższej świadomości zwanej „turija”. Jest to stan, w którym podświadomość sięga do informacji z wyższych poziomów kosmicznych, przy czym świadomość jogina jest zachowana. Biały człowiek może ten stan osiągnąć w pełni i w tym stanie zwyczajnie rozmawia, podczas gdy jego umysł nabywa wiedzy z wyższych rejonów. Hindus – hathajogin musi wejść w trans, czyli stracić przytomność umysłu na jawie, a jego wrodzone możliwości ograniczają go w czerpaniu informacji tylko do niższych poziomów kosmicznych. Tylko nieliczni Mistrzowie Wschodu, bardzo zaawansowani w rozwoju duchowym, potrafią trwać w stanie turija w pełnym wymiarze. Nie muszę chyba dodawać, że możliwe jest to do osiągnięcia tylko drogą jogi duchowej.

Zniszczenie subtelnych kanałów obfituje także w inne, nader niebezpieczne następstwa. Niemożliwe staje się w pewnym momencie przerwanie ćwiczeń. Choroba, czy wypadek są prawdziwą katastrofą dla hathajogina. Bezpowrotnie zostają bowiem utracone możliwości władania wolą. Pojawia się olbrzymi problem, bo nadświadomość nie reguluje już subtelnych procesów energetycznych zachodzących u każdego zdrowego człowieka, co niestety zmusza hathajogina do ustawicznego uprawiania ćwiczeń w celu utrzymania przepływów energetycznych podtrzymujących jego życie. Jakież więc niebezpieczeństwo czyha na człowieka uprawiającego Hatha jogę, który z różnych powodów nie będzie mógł ćwiczyć? Niektórzy mówią, że niejednokrotnie widzieli człowieka, który uprawiał Hatha jogę, czy Tai Chi i nic złego się nie stało, gdy przerwał w ogóle ich uprawianie. Odpowiem tylko, że byli to ludzie,

którzy tak naprawdę nie uprawiali tych sztuk należycie i na szczęście nie dokonały się u nich owe przemiany.

Inną konsekwencją uprawiania jog fizycznych przez osoby nieprzygotowane jest pojawienie się u nich chorób (nawet poważnych fizycznych, a także psychicznych). Efekt ten jest też nieodwracalny. Oznacza to, że nie można tym ludziom już pomóc.

Zdarzyć się też może inne poważne niebezpieczeństwo wskutek uprawiania Hatha jogi przez osoby do tego nieprzygotowane. Może dojść do wspomnianego już skierowania przepływu energii poprzez meridiany w kierunku przeciwnym do prawidłowego, co daje w konsekwencji obrót czakr również w przeciwną stronę. Tą drogą uzyskuje się rozwój władz magicznych. Aura osoby w krańcowym stadium tego rozwoju ma kolor bardzo zbliżony do białego. Przeciwny do prawidłowego obrót czakramów powoduje, że kolor aury zbliża się do białego poprzez podczerwień, nie dąży, jak to jest prawidłowo, ku ultrafioletowi. Znajduje się więc po przeciwnej skali palety barw energii ziemskich. Niewprawny jasnowidz może pomylić się i uznać taką osobę za kogoś stojącego wysoko w rozwoju duchowym. Niestety, nie jest ona otwarta na kosmiczne energie o wysokich wibracjach, tylko na ziemskie, które uwstecniają jej rozwój. Może posiadać nawet pewne zdolności uzdrowicielskie, ale efekty jego leczenia są krótkotrwałe, a choroby nawracają.

Innym niebezpieczeństwem nieodpowiedniego uprawiania jog z grupy fizycznej jest zniszczenie prawidłowego przebiegu kanałów energetycznych, tych niesubtelnych. Poprzez nieprawidłowe asany, czy też niedokładne ich wykonanie z łatwością dochodzi do nieodwracalnego poprzerywania kanałów energetycznych i skierowania przepływu energii innymi drogami. To wywołuje bardzo groźne konsekwencje. Sprowadza choroby fizyczne, a niekiedy i psychiczne, także

nieodwołalnie powoduje utratę możliwości uprawiania jog duchowych. Część zniszczeń może naprawić uzdrowiciel jasnowidz, ale części nie da się usunąć w żaden sposób. Rozwój duchowy ucznia zostaje trwale zahamowany. Niemożliwe jest bowiem nabycie przez niego wyższych władz paranormalnych, gdyż nieosiągalne jest uzyskanie pożądaných przepływów energetycznych. Łatwo zauważyć, że to wcielenie uczeń bezpowrotnie utracił dla postępu na ścieżce. W tej sytuacji w przyszłej inkarnacji, jeżeli nie zabrnął w degradacji zbyt daleko trzeba zacząć wszystko od początku.

Następne systemy jogi fizycznej to Mantra Joga i Laja Joga. Są na szczęście mniej groźne, dlatego że w sztukach tych używa się mantr, których nie można nauczyć się z książki. Działa tu rytm i intonacja. Zasad prawidłowego wypowiadania mantr uczy osobiście Mistrz. W Laja Jodze rozbudza się Kundalini. Osiąga się to specjalnymi technikami oddychania oraz odpowiednimi medytacjami. Metody te są utrzymywane w ścisłej tajemnicy i nie są ujawniane uczniom europejskim. Człowiek, który bez wcześniejszego przygotowania uruchomiłby Kundalini, po prostu spaliłby się. Otwarcie się na energię Kundalini przez ucznia do tego nieprzygotowanego, daje rozwój niepożądanych, negatywnych cech charakterologicznych. Wynikiem tego jest wykształcenie osobnika psychopatycznego, pozbawionego wszelkich zasad i skrupułów, bezwzględnego i diabelsko przebiegłego. Może stać się niebezpiecznym mordercą, czy zbrodniarzem.

Uprawianie Kryja Jogi bez stosowania Jamy i Nijamy może spowodować rozwinięcie niepożądanych cech charakterologicznych. Taki uczeń działając „dla dobra ogólnego” może podejmować złe, a nawet zbrodnicze decyzje. Znamy przypadki z historii ludzkości, gdy właśnie w imię działań na rzecz dobra ogółu popełniane były makabryczne zbrodnie, nierzadko o

wymiarze masowym. Zło zbiera swe żniwo wtedy, gdy działania ludzkie nie są zgodne z Zasadami Boskimi.

Podobnie dzieje się w przypadku nieprawidłowego uprawiania Bakhti Jogi. W skrajnym przypadku może wykształcić się fanatyczny bojownik na rzecz dobra ludzkości, w imię złe pojętej miłości. Nie ma możliwości, aby wytłumaczyć zasadność jakichkolwiek czynów zbrodniczych, potrzebą działań zgodnych z miłością uniwersalną. Bezkrytyczne uprawianie jogi uwielbienia w najłżejszej formie prowadzi do rozwoju dewocji, w najgorszym wiedzie do naprawiania świata „ogniem i mieczem” pod płaszczykiem działania dla dobra ludzkości. Uczeń, który zszedł z prawidłowej ścieżki jogi uwielbienia, będąc manipulowany przez zło, święcie wierzy, że czyni dobrze. O ile prawidłowo uprawiałby Bakhti Jogę, Jamę i Nijamę, potrafiłby odróżnić dobro od zła i w każdej sytuacji wiedziałby, jak prawidłowo postąpić. Miłość jest łatwa do weryfikacji dla prawdziwego jasnowidza, jest bowiem konkretną, określoną energią – różową energią praniczną. Człowiek, który prawidłowo uprawia Bakhti Jogę, a więc potrafi generować różową energię serca, nigdy nikogo nie skrzywdzi. Tak więc Mistrz jest niezbędny dla nadzorowania postępu ucznia na tej ścieżce.

Podobnie jest z uprawianiem Dźniana Jogi niezgodnie z Zasadami Boskimi. Wiedzie to na manowce, co może w konsekwencji doprowadzić do upadku cywilizacji i przerwania ewolucji. Nauka będąca w harmonii z Prawami Bożymi wspiera rozwój, a nie przyczynia się do zniszczeń.

Kolejna ścieżka jogi (Radża Joga) jest dużo bezpieczniejsza, lecz bardzo trudna, by ją praktykować na tej szerokości geograficznej. Prowadzi jasno i bezpiecznie do celu, lecz uczeń musi uwierzyć w słuszność tej drogi i latami pracować w nadziei, że efekty nadejdą. Jest to trudne dla niecierpliwego człowieka Zachodu, będącego

w ustawicznej pogoni za dobrami materialnymi. Jedynie bezpieczna i odpowiednia do uprawiania podczas zwykłego życia jest Nowa Europejska Joga. Stosowanie się do jej zaleceń umożliwia prawidłowy rozwój ucznia bez narażenia na popełnienie błędów. Jakiegokolwiek odstępstwa od zaleceń po prostu nie dają postępu na ścieżce bez tragicznych skutków.

To, co zostało zdobyte jako udoskonalenie w ciałach niższych nie jest osiągnięciem trwałym i nie przechodzi na następną inkarnację, stąd skuteczność jog z grupy fizycznej rozciąga się tylko na obecne wcielenie. Osiągnięcia, które dotyczą ciał wyższych uzyskanych w sposób pośredni („z dołu do góry”, poprzez bezpośrednie sąsiedztwo, choć dzieje się to bardzo powoli) są przechowywane jako trwałe zdobycze w ciałach wyższych - nieśmiertelnych i człowiek w przyszłym wcieleniu rodzi się utalentowany w jakiejś dziedzinie. Tak krok po kroku odbywa się rozwój rodzaju ludzkiego. Każdy postęp jednostkowy dokłada się do postępu ogólnego i wpływa na rozwój naszej planety. Wibracje aur poszczególnych ludzi składają się na ogólną wibrację aury Ziemi. O ile ludzie rozwijają się duchowo, owocuje to całościowym wzrostem częstotliwości wibracji aury ziemskiej, co pośrednio wpływa również na indywidualne aury pozostałych ludzi. Zapóźnieni w rozwoju mają szansę nadążyć, o ile otworzą się na te wpływy. W tym wyraża się wielka idea rozwoju ludzkości jako całości, czyli ewolucja rodzaju ludzkiego. Najmniejsze pozytywne wpływy mają znaczenie dla wszystkich ludzi, ale także dla całej Ziemi, która też odbywa swą ewolucję. W obecnej chwili ludzkość w swym rozwoju jest zapóźniona i każdy człowiek, który podąża prawidłową drogą ma dla ewolucji ziemskiej olbrzymie znaczenie. Losy Ziemi ważą się i kto wie, czy właśnie słuchacz tej prelekcji nie odegra decydującej roli w przeważeniu szali na dobrą stronę. Ważne jest jednak, by zrozumiał on ideę

prawidłowego postępu i nie oddawał się tragicznym w skutkach, nie tylko dla siebie, praktykom.



Nowa Europejska Joga.

Cel jogi nie zmienił się od tysięcy lat. Jednakże jej metody, zmieniały się i zmieniają równolegle do ewolucji ziemskiej. Prastare metody uprawiania jogi nie mogą już dzisiaj służyć pełnemu rozwojowi duchowemu. Stosowanie ich może nawet spowodować zahamowanie postępu, a nawet jego uwstecznienie. Niestety obecnie na Zachodzie (miejscu życia białego człowieka) najlepiej znane są tzw. jogi fizyczne, np. Hatha Joga i Tai Chi, które są nieodpowiednie dla Europejczyka. Posługują się one ćwiczeniami fizycznymi, a więc nie rozwijają duchowo, a uprawianie ich może wręcz uniemożliwić postęp i osiągnięcie rzeczywistych zdolności nadzmysłowych. U osób zaawansowanych w podążaniu drogą rozwoju duchowego oraz u tych, którzy urodzili się z uzdolnieniami paranormalnymi (mają oni aurę o wibracjach wyższych niż przeciętna częstotliwość), uprawianie Hatha Jogi może spowodować uwstecznienie w rozwoju duchowym. Nawet ci, którzy są na niższym stopniu rozwoju duchowego i mają osiągnięcia w uprawianiu Hatha Jogi, są w poważnym niebezpieczeństwie z chwilą, gdy konieczne będzie zaprzestanie jej uprawiania, np. z powodu choroby, czy wypadku. Ćwiczenia fizyczne bowiem w brutalny sposób udrażniają meridiany przy pomocy energii własnej adepta, a na początku drogi duchowej jego energia ma niskie wibracje i jest zazwyczaj zanieczyszczona chorobowo. Te praktyki niszczą subtelne kanały, którymi płyną energie o wysokich wibracjach. Uniemożliwia to nieodwracalnie posiadanie władzy nad ciałami niższymi, realizowanej przy pomocy woli. Uniemożliwia także zachodzenie pewnych funkcji bezwarunkowych. Zatem hathajogin musi ćwiczyć, wymuszając przepływ energii, aby mogły funkcjonować jego ciała niższe. W przeciwnym razie może skończyć się

to tragicznie, np. utratą zdrowia fizycznego, psychicznego, włącznie z obłąkaniem, a nawet śmiercią. Wielce szkodliwe jest w szczególności uprawianie Hatha Jogi bez nadzoru mistrza – jasnowidza. Każdy człowiek jest bowiem inaczej zbudowany i w związku z tym, ćwiczenia (asany-układy ciała), muszą być dobierane precyzyjnie i indywidualnie. Wrodzone wady charakteru Europejczyków powodują takie zanieczyszczenie ich ciał energetycznych, które ponadto zbudowane są inaczej niż ciała ludzi pozostałych ras, że praktycznie uniemożliwia to uprawianie Hatha Jogi. Odmienności te mogą spowodować niebezpieczne następstwa w ciele fizycznym oraz ciałach wyższych.

W Europie od niepamiętnych czasów uprawiano gimnastykę runiczną połączoną z mantrami runicznymi, co odpowiadało w przybliżeniu Hatha i Mantra Jodze. W tym samym czasie wybitne jednostki na całym świecie uprawiały ćwiczenia duchowe, które stworzyły podwaliny jog z grupy duchowej. Korzenie tych sztuk wyrastają z pierwowzoru starożytnych jog duchowych: Bon i Dzogczen. Na przestrzeni tysiącleci ukształtowało się kilka systemów jogi. Każdy z nich był odpowiedni w określonym okresie ewolucji ziemskiej dla ludzi ówczesnie żyjących. Systemy te ewoluowały w ciągu wieków. Najbardziej zaawansowane są tzw. jogi z grupy duchowej, a wśród nich właśnie Nowa Europejska Joga, której jestem twórcą. Nowa Europejska Joga wywodzi się w prostej linii z Radża Jogi, a ta ma swoje korzenie w Bon i Dzogczen. Jest najbardziej odpowiednia dla ludzi współcześnie żyjących w Europie. Metody tej jogi są nowoczesne, skuteczne i bezpieczne, a przede wszystkim dostosowane do cech charakteru oraz warunków pracy i życia w tej części świata. Jest to metoda, która rozwija twórczą inteligencję oraz zdolności paranormalne. Postęp duchowy następuje „od góry w dół”, co oznacza, że doskonalenie obejmuje najpierw ciała wyższe, a potem

dopiero niższe. Stwarza to możliwości prawidłowego i bezpiecznego przebiegu szkolenia ucznia. Nowa Europejska Joga uczy skutecznego uzdrawiania i wielu innych umiejętności, nazywanych zwykle nadprzyrodzonymi. Wśród nich pobudza dar jasnowidzenia w pełnym wymiarze, czyli na wszystkich poziomach energetycznych. Nabywanie umiejętności paranormalnych można nazwać drogą w światy o wyższych wymiarach.

Nowa Europejska Joga składa się z trzech elementów: ćwiczeń duchowych, ćwiczeń fizycznych i uzdrawiania. Zestaw ćwiczeń jest tak przygotowany, że umożliwia ich uprawianie podczas wykonywania codziennych obowiązków. Jogę tę może uprawiać każdy, bez względu na wiek, rasę, wykształcenie i status społeczny.

Mój system jogiczny jest wynikiem osobistych doświadczeń oraz długoletniej praktyki, a także studiów nad dotychczas znanymi metodami szkoleń. Nowatorskie w mojej metodzie jest dołączenie uzdrawiania jako równorzędnego elementu szkolenia i praktyki. Jest to niezbędne dla człowieka XXI wieku. W innych systemach jogicznych uczeń zdobywał umiejętności uzdrawiania niejako „przy okazji” i miały one marginalne znaczenie w samodoskonaleniu. W mojej szkole dzięki uzdrawianiu uczeń pomaga sobie i innym. Jest to bardzo ważny, równoległy element praktyk, którego dołączenie powoduje pełniejszy, szybszy i łatwiejszy rozwój duchowy. Umiejętność uzdrawiania naturalnego przynosi bezpośrednio zauważalny pożytek uczniowi i jego otoczeniu, dzięki czemu postęp na ścieżce duchowej jest szybszy i doskonalszy. **Obecnie potrzeby w zakresie uzdrawiania są niewyczerpane.** Nowa Europejska Joga oparta jest na moich własnych doświadczeniach i wiedzę zdobytą w czasie długoletniej pracy z energiami także dzięki własnemu doskonaleniu duchowemu. Również

wiele wiedzy zaczerpnołem z doświadczeń i osiągnięć polskiego jogina , doktora Ostoi, żyjącego w okresie międzywojennym. Także jedną z technik uzdrawiania zaczerpnołem z systemu doktora Usui (Reiki). Techniki uzdrawiania które przekazuję nie są fikcją, są to sprawdzone i skuteczne metody uzdrawiania. Dzięki nim wielu ludzi odzyskało zdrowie. Techniki te są także dobroczynne dla zwierząt i roślin. Prawidłowe techniki uzdrawiania są prawdziwymi ćwiczeniami jogicznymi i skutecznie rozwijają duchowo adepta. Energia Reiki oczyszcza nasze ciała, kolorowe energie eteryczne prowokują czakramy do intensywnej pracy, tym samym powodując ich rozkwit. W czasie diagnozowania pogłębiamy odczuwanie ponadzmysłowe, z jasnowidzeniem włącznie.

Ćwiczymy również koncentrację i umiejętność kierowania myślami. Zagęszczając odpowiednio skomponowaną w charakterze energię i umieszczając ją w miejscu przeznaczenia uczymy się wizualizacji i sztuki materializowania. Widać z tego, że praktyki uzdrowicielskie są ważną częścią całości szkolenia. Jest to joga, która w znacznej mierze prowadzi do oświecenia poprzez uzdrawianie. Dzisiaj, kiedy niezliczone choroby nękają ludzkość, a zdrowych ludzi praktycznie nie ma, jest to szczególnie ważne. Nikt nie może zaprzeczyć, że umiejętność skutecznego uzdrawiania duszy i ciała jest zajęciem pożytecznym i chwalebny. Tym metodom nie oprze się żadna choroba, dlatego w pojęciu Nowej Europejskiej Jogi nie ma ludzi nieuleczalnie chorych.

Unikalne w mojej szkole jest wykorzystywanie do prowadzenia codziennych ćwiczeń negatywnych cech ucznia (nadmiaru energii, niecierpliwości, braku zaufania do siebie samego i innych, wreszcie – pychy) oraz warunków życia ludzi na Zachodzie. Uzdrawiając adept leczy, ćwiczy i równocześnie pozbywa się złych cech

charakteru. Równolegle uzdrawiają się i doskonałą ciała niższe. Finezja tego procesu zasadza się w tym, że początkowo uczeń, kierując się pychą i potrzebą znaczenia, wypala nadmiar niewłaściwych energii, wyzbywa się swych wad, pracując w konsekwencji z upodobaniem i przyjemnością. Energia Reiki leczy leczonego, ale także i uzdrawiającego. Nie jest prawdą, że chory uzdrowiciel nie może uzdrawiać. Jest to jedna z nielicznych metod, która to umożliwia. Wykonujący zabieg leczniczy jest kanałem dla energii Reiki. Ma ona bardzo wysoką częstotliwość drgań (ok. 10 razy wyższą niż biała energia praniczna, czyli najwyższa energia własna, jaką człowiek może posiadać). Przepływając kanałami energetycznymi uzdrowiciela część energii Reiki pozostaje w nim lecząc go, a część w czystej formie jest przekazywana pacjentowi. Nie ma więc niebezpieczeństwa przekazania chorobowej energii leczonemu. Podobnie jest przy przekazywaniu kolorowych energii pranicznych, które pobierane są z astralu ziemskiego. Jest to niezwykle ważne zjawisko, ponieważ praktycznie nie ma ludzi zupełnie pozbawionych niewłaściwych energii (spożywamy nie zawsze zdrową żywność, środowisko jest skażone, warunki życia niehigieniczne). Wniosek płynie z tego jeden - leczenie własną energią jest szkodliwe. Leczenie energią pobieraną i przekazywaną wyklucza takie niebezpieczeństwo.

Zaletą mojej szkoły jest również to, że od pierwszego wtajemniczenia adept otrzymuje narzędzie w postaci podstawowych umiejętności przekazu energetycznego, co upewnia ucznia w efektywności metody. Daje to o wiele bardziej skuteczne, w stosunku do innych szkół, możliwości rozwoju duchowego, czyli postępu na ścieżce. Efektem jest osiągnięcie zdrowia fizycznego i psychicznego, co stwarza warunki do szczęścia i powodzenia w życiu. Nieliczne ćwiczenia

oddechowe, jak również niektóre ćwiczenia Mantra i Laja Jogi są stosownie wyszukane i tak dobrane, by wesprzeć proces oczyszczania i rozwoju duchowego. W ten sposób oczyszczanie może przebiegać na wszystkich poziomach. Nauka prawidłowego stosowania ćwiczeń odbywa się podczas seminariów, podczas których odbywają się kolejne wtajemniczenia. Adept uczy się wtedy prawidłowo ćwiczyć, co sprawia, że ćwiczenia są skuteczne i bezpieczne. W tym miejscu pragnę przestrzec przed poszukiwaniem dodatkowych ćwiczeń, które rzekomo są bardzo przydatne. Te szeroko reklamowane, różnego rodzaju metody, dzięki którym jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki można otrzymać gotowe efekty, przynoszą wiele szkód. Aktualnie na rynku wydawniczym dostępnych jest wiele książek, których treści nie tylko nie wnoszą niczego dobrego, ale w większości przypadków mogą skrzywdzić adepta. Niebezpieczeństwo polega na tym, że wydawnictwa te w najlepszym razie zalecają ćwiczenia niedostosowane do całości programu, co może zmienić charakter szkoły z duchowej na fizyczną. Niestety wśród nich są też takie, które hamują rozwój adepta lub mogą wręcz spowodować nieodwracalną utratę możliwości uprawiania jogi duchowej. Staje się to przyczyną zniweczenia całej dotychczasowej pracy i utraty aktualnego wcielenia dla rozwoju duchowego. Nawet gdy uczeń opamięta się i zaprzestanie ćwiczeń, będzie za późno, by wrócić na ścieżkę. Jeżeli uczeń traktuje poważnie siebie oraz swoją naukę, szybko zorientuje się, że poznany program szkolenia jest wyczerpujący i obejmuje całość sztuki. Ważne jest, by zachować rozsądek i spokój oraz jednocześnie nie dać zwieść się ze ścieżki złym mocom.

W metodzie Nowej Europejskiej Jogi znajdują się też ćwiczenia, które można wykonywać przez cały dzień (pracując, czytając, a nawet oglądając telewizję). Nie trzeba zatem zamykać się w pustelni ani innym miejscu

odosobnienia, by podążać w światy nadzmysłowe. Można prowadzić zwyczajne życie nie wzbudzając sensacji wśród tych, którzy jeszcze nie są gotowi do wstąpienia na ścieżkę duchową. Nie trzeba także zmieniać upodobań żywieniowych. Niektóre szkoły tajemne uzależniają wstąpienie do nich od dokonania przez ucznia zmiany w sposobie odżywiania i życia. Nakazują przestawienie się na pożywienie jarskie, zakazują palenia tytoniu, picia kawy i herbaty, myląc przyczynę ze skutkiem. Błędnie sądzą, że zmiana diety spowoduje jakiś rozwój. Skłonność do potraw jarskich, niechęć do tytoniu lub alkoholu pojawi się sama w wyniku właściwego rozwoju ucznia. Po prostu udoskonalenie ciał wyższych spowoduje konsekwentnie niechęć do wszystkiego, co wprowadza niskie (chorobotwórcze) energie do organizmu. W odzwyczajaniu się od niekorzystnych przyzwyczajień należy zachować umiar. Błędem są zbyt radykalne ograniczenia na początku drogi, które mogą spowodować tak wielkie zaangażowanie własnej energii, że uniemożliwi to wykonywanie ćwiczeń jogicznych. Poza tym nagły brak substancji, które regularnie od lat były wprowadzane do organizmu, może spowodować taki niepokój w ciałach energetycznych, że okaże się to hamujące w postępie na ścieżce. Szczególnie niekorzystnie może się to odbić na ciele astralnym, nad którym adept na tym etapie jeszcze nie panuje. Na początku drogi potrzeba największego zaangażowania własnej energii, dla pokonania najtrudniejszych przeszkód psychicznych i energetycznych. W miarę rozwoju, niekorzystne przyzwyczajenia praktycznie same odejdą. Wraz z ich zniknięciem pojawią się zdrowie fizyczne i psychiczne oraz zdolności paranormalne. Praca nad rozwojem odbywa się, jak wspomniano wcześniej, „z góry na dół”, a zatem poprzez udoskonalenie ciała mentalnego oraz oczyszczenie i opanowanie ciała myślowego, oczyszczają

się ciała niższe oraz pojawiają się zdolności odbierania myśli na odległość (telepatia). Gdy uzyskana zostanie władza nad myślami, uczeń wolny będzie od takich wad, jak: rozkojarzenie, roztargnienie i roztrzepanie. Myśli staną się jasne, precyzyjne i silne, o wysokich wibracjach. Adept nie będzie tworzył chmur bezwartościowych „myślaków” o niskich wibracjach. W życiu codziennym oznacza to praktyczne wzmożenie zdolności umysłowych, czyli trzeźwości sądów i logicznego wnioskowania. Oczyszczenie ciała astralnego i zapanowanie nad nim spowoduje przede wszystkim spokój wewnętrzny i wysubtelnienie uczuć. Pojawi się umiejętność zarządzania systemem nerwowym. Celowo użyłem słowa „zarządzania”, a nie „panowania”, ponieważ nie są to pojęcia tożsame. Dlaczego tak jest, wyjaśniam obszerniej w swojej książce. Dzięki owemu zarządzaniu, możliwe stanie się wybranie tych emocji, które uczeń będzie chciał przyjąć oraz tych, które będzie chciał odsunąć od siebie. Skończą się chwile w życiu, kiedy niekontrolowane uczucia będą miały adeptem. Nie będzie już wpadał z byle powodu w zniechęcenie lub smutek albo przeskakiwał od wielkiej radości do wybuchu gniewu. Zdolność odczuwania emocji pozostanie, ale zostanie ona podniesiona na wyższy poziom. Nie chodzi przecież o to, by reagować spontanicznie i niepohamowanie, jak zwierzęta. Wszyscy wiemy, że pies potrafi w jednej chwili okazywać złość, a w drugiej przejść nagle do łaszenia się i uzewnętrzniania wielkiej radości. Chodzi o to, by nasze emocje w odpowiedzi na wydarzenia były posłuszne naszej woli, abyśmy mogli być sobą, a nie niewolnikami naszych uczuć. Wyostrzy się znacznie nasza wrażliwość na bodźce. Pojawi się też umiejętność selekcji przy odbiorze tych bodźców, na których nam zależy. Jednym słowem uczeń stanie się panem swych uczuć.

Zmiany zachodzące w ciele eterycznym są najbardziej widoczne i zauważalne dla otoczenia.

Związane są bowiem z wyzbyciem się niekorzystnych przyzwyczajeń, poprawą zdrowia oraz zmianą sposobu poruszania się, a nawet zmianą barwy głosu. Wszystko wysubtelnieje i stanie się doskonalsze. Zmiany te będą tak wielkie, że adept wiedzy tajemnej stanie się zupełnie innym człowiekiem – takim, jakim marzył, aby być.

Najbardziej oczekiwanym wynikiem pracy stanie się zdolność jasnowidzenia i to we wszystkich jego wymiarach. Ten dar pojawi się skutkiem sumiennego wykonywania wszystkich ćwiczeń, nawet tych, które pozornie nie mają żadnego wpływu na „trzecie oko”, a zmierzają całkiem do innych celów. Już w czasie uprawiania Pratiyahary, jednego ze stopni Nowej Europejskiej Jogi, zaczną pojawiać się pierwsze symptomy jasnowidzenia. Będą to kolorowe plamy lub kształty nie znane w świecie fizycznym. Stopniowo umiejętność ta będzie się wyostrzała, widzenie stanie się coraz wyraźniejsze, aż dojdzie do widzenia istot astralnych. Pojawi się zdolność czytania myśli osób, które mówią w nieznanym języku. Dalszy rozwój czakr i ciała eterycznego sprawi, że możliwe się stanie niezależnie od fizycznego, używanie ciał wyższych (eterycznego, astralnego i myślowego). Nie będzie żadnej trudności z wysunięciem ciała eterycznego poza ciało fizyczne tak, aby móc poruszać oddalone przedmioty lub materializować dowolną materię. Umiejętność wysuwania promienia z energii eterycznej umożliwia wgląd we wnętrze żywych organizmów i nie tylko. Te umiejętności są bardzo przydatne w procesie uzdrawiania. Zwyczajną rzeczą stanie się umiejętność podróżowania ciałem astralnym.

O efektach uzyskiwanych poprzez rozwój wyższych zmysłów, można mówić długo, lecz teraz byłoby to przedwczesne. Każdy może się o nich przekonać, uwierzyć w nie oraz docenić dopiero wtedy, kiedy sam je pozyska. Droga rozwoju duchowego przy

pomocy Nowej Europejskiej Jogi szybko prowadzi do celu, jednak nie jest usłana różami. Uczeń musi stale walczyć z trudnościami i przeszkodami wyrastającymi jakby spod ziemi. Jedną z pokus jest chęć wykorzystania posiadanych uzdolnień w celach samolubnych, bałwochwalczych lub niegodziwych. Do takich postępów mogą namawiać nawet najbliżsi - trzeba być czujnym i przygotowanym na niebezpieczeństwa. Najtrudniejsza walka pozostanie jednak do stoczenia wewnątrz samego siebie. Będą to doświadczenia niewyobrażalne, trudne i zaskakujące. Jednym z nich jest nieubłagane ujawnianie się złych cech charakteru, które do tej pory były ukryte za zasłoną wyuczonej kultury i pewnych form towarzyskich. To praca ucznia implikuje powstawanie sytuacji ujawniających wady po to, aby mógł je zauważyć i wyzbyć się ich. Dlatego tak ważne jest przeprowadzenie oczyszczania na wszystkich poziomach energetycznych. Głęboko ukryta wada lub nieopanowana namiętność z pewnością doprowadzą ucznia do poniżenia psychicznego. Wszystkie złe skłonności ujawnią się silniej i intensywniej niż dotychczas, dorównując dobrym. Gdy uczeń znajdzie się w owym przełomowym miejscu rozwoju duchowego, nasili się walka, która toczyć się będzie między wolą człowieka, a naturą zwierzęcą. W tej walce nie może pomóc nikt, gdyż wszelkiej ingerencji Aniołów lub Mistrzów zabrania karma (prawo skutku i przyczyny) ucznia. Musi walczyć on sam. Na domiar złego wszystkie ciemne siły sprzysięgają się wtedy, by utrudnić uczniowi zwycięstwo. Świetnie to zagadnienie oddaje, dobrze znany wśród wtajemniczonych cytat: „Ogarnia cię ciemność duchowa, nie widzisz przed sobą wyjścia, nie widzisz nad sobą opieki, a pod sobą nie widzisz gruntu, na którym mógłbyś się oprzeć. Za sobą natomiast czujesz – nie widzisz – że wszystko popycha cię w tę zaćmioną przepaść, że w nią musisz wpaść bez ratunku. Ze wszech stron wiszą nad tobą klęski,

nieszczęścia, choroby twoje lub najbliższych, trudności materialne, groźba utraty majątku lub stanowiska, nieoczekiwane obniżenie twego znaczenia, oszczerstwa uwłaczające twej dobrej sławie, a do tego rozstrój nerwowy, zgryźliwość, zniechęcenie, wątplenie w swe siły i we wszystko. Jeżeli, mimo tego rozpętania się wrogich mocy, nie upadniesz, jeżeli zachowasz siłę i hart ducha, nie zwątpisz w siebie i w Mistrza, jeżeli nie poddasz się rozpacz, wszystkie te grozy wiszące nad tobą zaczną rozwiewać się jak chmury pod promieniami Słońca. Zachwiane położenie wyrówna się samo przez się, choroby lub zgryzoty ustąpią i dopiero odetchniesz pełną piersią. Poczujesz, że przez cały czas tej udręki Mistrz twój był przy tobie, że śledził ze współczuciem przebieg twych zmagających się, ale nie ingerował w nie. Pozostawił cię umyślnie w pozornej samotności, abyś nie szukał oparcia w nikim i w niczym, tylko na sobie samym, abyś ani na chwilę nie stracił samodzielności i zaufania do własnej wytrwałości.” Podobnych okresów ciemności będzie więcej i za każdym razem, o ile uczeń wytrwa, problemy rozwiążą się w sposób naturalny, najlepiej, jak to tylko możliwe. W adeptce zrodzi się pewność, że chwilowe wrażenie niemożliwości rozwiązania problemu, bierze się z owej ciemności duchowej, a nie, dlatego że rozwiązanie nie istnieje.

Nowa Europejska Joga to nowa, bezpieczna ścieżka, z grupy jog duchowych, prowadząca w światy nadzmysłowe. Uzyskane w tym wcieleniu umiejętności paranormalne nie zanikają po śmierci, a w przyszłej reinkarnacji człowiek urodzi się utalentowany w tej sferze. Nie ma obaw, że coś zaszkodzi zdrowiu ucznia, gdy zrobi on z jakiegokolwiek powodu przerwę w ćwiczeniach, jak to dzieje się w przypadku jog fizycznych, co stanowi zresztą jedną z ich licznych wad. W Nowej Europejskiej Jodze nie ma niebezpieczeństwa utraty poprzednio

nabytych zdolności. Jest to droga najbardziej odpowiednia dla Europejczyka.

Program szkolenia obejmuje osiem stopni wtajemniczenia i jest podzielony na dwie części. Pierwsza część, która stanowi etap przygotowawczy, składa się z pięciu stopni. Druga (oświecenie) – z trzech. Na drugi etap uczeń wstępuje dopiero wtedy, gdy staje się tego godny. Wiąże się to z wykonywaniem pracy duchowej o wyższej odpowiedzialności. Stopnie wtajemniczeń mają sanskryckie nazwy pochodzące z dotychczas istniejących systemów jogi. Są one dobrze znane w szkołach duchowych na całym świecie i nie mają odpowiedników w języku polskim, które w pełni wyjaśniłyby istotę sanskryckich pojęć.

I tak już na samym początku drogi następuje pierwszy stopień wtajemniczenia, który nosi nazwę „Jama” (oczyszczanie - inaczej wyzbycie się wad). Uczeń poznaje ćwiczenia, które umożliwiają pozbycie się niepotrzebnych energii na wszystkich poziomach energetycznych. Poprzez ćwiczenia duchowe oczyszcza ciała wyższe, natomiast ćwiczeniami wywodzącymi się z Laja, Mantra i Pranajama Jogi oczyszcza ciała niższe. Uczeń staje się również zdrowszy fizycznie i psychicznie. Choroby są efektem zanieczyszczenia energetycznego ciał człowieka, stanowią także przeszkodę w rozwoju duchowym oraz w nabyciu umiejętności nadzmysłowych. Uprawiając Jamę uczeń wypracowuje u siebie następujące zalety: wiarę w siebie, wytrwałość, zdolność koncentracji, przytomność umysłu oraz samokontrolę. Na tym stopniu wtajemniczenia uczeń poznaje jedną ze sztuk uzdrawiania naturalnego, jaką jest metoda Reiki autorstwa Doktora Usui. Podczas seminarium odbywa się inicjacja ucznia według tej sztuki oraz przekazywana zostaje wiedza, niezbędna dla doskonałej pracy z energią Reiki. Upoważnia to adepta do wykonywania biomasażu

Reiki, a zyskanym certyfikatem może się legitymować na całym świecie.

Drugi stopień wtajemniczenia nosi nazwę „Nijama” (nabywanie cnót). Nijama to ćwiczenia duchowe, które umożliwiają uczniowi wbudowywanie zalet duchowych w miejsce wad, jakich się już wyzbył w trakcie ćwiczeń Jamy. Wiąże się to z wymianą niskich energii na wyższe, a tym samym podnoszeniem wibracji swojej aury. Uczeń poznaje dalsze ćwiczenia z grupy fizycznej, co poszerza jego zakres możliwości pracy z energiami. Dokonywana jest następna inicjacja według Doktora Usui, która rozszerza zdolności w zakresie metody Reiki. Umiejętności energetyczne ucznia zostają poszerzone i udoskonalone, dzięki czemu uzyskuje on dostęp do wyższych wibracji energetycznych. Daje to możliwości lepszej i skuteczniejszej pomocy potrzebującemu nie tylko poprzez przekaz bezpośredni, ale także na odległość. Staje się to możliwe przez dostęp do wyższych wibracji, a także poznanie symboli o odpowiednich właściwościach. Możliwe stanie się uzdrawianie na wyższych niż poprzednio poziomach energetycznych, a mianowicie na poziomie mentalnym.

Trzeci stopień wtajemniczenia wprowadza w jeszcze wyższe, subtelniejsze energie i nosi nazwę „Asana” (postawa). W jodze duchowej oznacza to nie tylko postawę w sensie dosłownym, ale także sposób bycia, wyrażania się, właściwe myśli i trafne spostrzeżenia. Poznane tu ćwiczenia jogi fizycznej pozwolą na wzmocnienie energii własnej adepta oraz zwiększą jej zapas. Możliwości otwierające się przed uczniem w wyniku tego wtajemniczenia są niewyobrażalne dla zwykłego człowieka. Dokonuję inicjacji opartej na zasadach ustalonych przez innych Mistrzów Reiki – tzw. drugi rozszerzony stopień, ale także rozszerzam tę inicjację o elementy, które wybiegają poza tę metodę. Owe ulepszenia są oryginalne i są plonem

moich doświadczeń oraz zebranej wiedzy. Przejście tego etapu otwiera drogę do dalszego rozwoju i umożliwia kolejne inicjacje. Uczeń po trzecim stopniu będzie w stanie ściągać na ziemię energie z wysokich poziomów kosmicznych, co pozwala usuwać złe energie, odpędzać niepotrzebne byty, a nawet złe duchy, czyli umożliwia egzorcyzmowanie. Przy pomocy pewnego symbolu można usuwać energię z wybranego miejsca (energetycznie „ukryć” przedmiot przed radiestetą), leczyc nowotwory usuwając z chorego miejsca szkodliwą energię. Dostępna stanie się też technika o nazwie „wypędzanie i przyciąganie”. Dzięki niej można napęłnić dowolną przestrzeń pozytywną energią lub pozbyć się energii niepotrzebnej, nawet złych duchów. Sztuka ta jest też bardzo pożyteczna w walce z nałogami. Poznany zostanie symbol zwalczający wirusy, a także symbole, dzięki którym możliwe będzie energetyzowanie wybranego miejsca pożytecznymi, leczniczymi energiami przez całą dobę. Możliwe też będzie wpływanie na spełnianie się karmy, uzdrawianie jej, czy nawet jej zmiana. Wiedza ta pozwala uzdrawiać ciało przyczynowe.

Czwarty stopień wprowadza w świat energii eterycznych i nosi nazwę „Pranajama” (rytm życiowy). Adept uczy się nie tylko prawidłowego oddychania, ale także dowiadyuje się, jaką moc i znaczenie w pracy z energiami i w rozwoju duchowym ma rytm oddechu i myśli. Na tym stopniu wtajemniczenia zostanie poszerzona wiedza na temat czakramów oraz kolorowych energii, ich znaczenia i zastosowania. Inicjacje dokonywane przeze mnie nie mają już nic wspólnego z metodą Doktora Usui i nie spotka się ich w żadnej ze znanych mi szkół. Mają one na celu otwarcie i zabezpieczenie głównych czakramów i innych ważnych okolic ciała ucznia tak, aby mógł bezpiecznie pracować z kolorowymi energiami. Podobne, lecz nie takie same, szkolenia dostępne były w tybetańskich klasztorach tylko

dla nielicznych. Niezwykle rzadko dane było przystąpienie do takiego szkolenia białemu człowiekowi. Połączenie inicjacji ze wskazówkami udzielonymi przez Mistrza umożliwia postęp w rozwoju duchowym, tworząc unikalną metodę osiągnięcia celu. Jest to jak dotąd jedyna udostępniona ogółowi skuteczna metoda kroczenia drogą do samouświadamienia. Umiejętności stosowane w sztuce uzdrawiania pozwalają na osiągnięcie niewyobrażalnych rezultatów. Poznana zostanie technika, dzięki której możliwe będzie udrożnienie i naprawa meridianów oraz naprawa i wyregulowanie czakramów. Zabieg ten powoduje przywrócenie procesów samouzdrawiania. Bardzo ważne jest również podawanie energii o różnych długościach fal (kolorowych) bezpośrednio na chore miejsce w celu neutralizacji energii chorobowych i ich wymiany na energię właściwą. Jak wiadomo ciało eteryczne znajduje się pomiędzy ciałem fizycznym a astralnym. Wprowadzenie więc tutaj pozytywnej energii wiedzie bezpośrednio do zmian w obu tych ciałach i do ich jednoczesnego uzdrawiania.

Piąty stopień, kończący pierwszą część, spina jednocześnie poprzednie w jednolitą całość, noszącą nazwę „Przygotowanie”. Piąty stopień nazywa się „Pratjahara” (władanie uwagą). Sprowadza się to do uczynienia swoich ciał niższych posłusznymi narzędziami dla siebie samego, czyli jaźni wyższej. Inicjacja, której dokonuję na tym stopniu otwiera możliwości korzystania z nowych symboli oraz pobudza ośrodki mocy. Pobudzone ośrodki mocy umożliwiają czakrom pobieranie odpowiednich energii astralnych o wyższych wibracjach i ich komponowanie w zależności od potrzeb w celu przekazywania leczniczej energii w zwiększonych ilościach tam, gdzie to potrzebne. Umożliwia to wykonywanie skuteczniejszych zabiegów uzdrawiających oraz pracę z energiami w nowy, dotychczas niewyobrażalny sposób. Jeden z poznanych tu symboli

wzmacnia siły energetyczne ucznia i podnosi je na wyższe wibracje, tym samym rozwija umiejętność podejmowania trafnych decyzji, intuicję i inne cechy. Wyższe wibracje w aurze to nowy sposób widzenia otaczającego nas świata, doskonalsza mądrość, głębsze zrozumienie problemu. Tworzy się pomost między światem materialnym i duchowym. Za pośrednictwem tego symbolu wiedza całego świata może być do dyspozycji adepta wiedzy tajemnej. Symbol ten jest także pomocny w kontaktach z istotami żyjącymi na wyższych poziomach wibracyjnych (w światach nadzmysłowych). Uczeń po piątym stopniu wtajemniczenia potrafi uzdrawiać wszystkie ciała człowieka, zna także ideę wykonywania operacji fantomowych.

Druga część szkolenia (Oświecenie) obejmuje wyższe stopnie wtajemniczenia, a tym samym pozwala nauczyć się jeszcze doskonalszych technik uzdrawiania oraz daje możliwości dalszego rozwoju zdolności paranormalnych. Część ta składa się z trzech stopni, z których każdy zawiera trzy wtajemniczenia.

I tak pierwszy wyższy, a szósty z kolei, poziom wtajemniczenia to: Dharana, Imaginacja i Dhjana.

Drugi (siódmy) to Inspiracja, Samadhi i Kontemplacja.

Trzecie (ósme) wtajemniczenie to Samjama, Intuicja i Oświecenie. Nie omawiam tych wtajemniczeń celowo. Jest to bowiem wiedza tajemna, zrozumiała tylko dla ucznia, który osiągnął te stopnie wtajemniczenia.

Zanim uczeń będzie gotów przystąpić do tej części szkolenia, ma czas, aby nauczyć się prawdziwej hipnozy, ziołolecznictwa, zastosowania znaków runicznych i radiestezji. Przeznaczony do tego jest okres między

piątym a szóstym stopniem wtajemniczenia. Po kilku latach pracy z energią Reiki można przystąpić do inicjacji wszystkich stopni mistrzowskich w szkole Doktora Usui.

Gdy uczeń osiągnie odpowiedni poziom rozwoju duchowego, a jego czakramy będą miały wystarczające rozmiary, stanie się możliwe przystąpienie przez niego do inicjacji i otwarcia „trzeciego oka”. Odpowiednia wielkość czakramów i ich wzajemne zharmonizowanie podnosi wibracje aury tak, że staje się ona biała i stworzone zostają warunki do osiągnięcia przez ucznia iluminacji. Dopiero oświecony uczeń może uzdrawiać duchowo, czyli wpływać na Wyższe Ja i poprzez jego uzdrawianie doskonalej leczyć całą istotę ludzką. Uzdrawianie duchowe jest wspaniałym dopełnieniem poprzednio opisywanych technik. Dzięki temu możliwe jest pomaganie między innymi w chorobach genetycznych, dziedzicznych, karmicznych.

Nowa Europejska Joga jest to najodpowiedniejsza droga dla współczesnego Europejczyka. Jest bezpieczną ścieżką, którą najszybciej i najpewniej można dojść do oświecenia (iluminacji), jak i do ostatecznego celu.

Marek Marciniak

